

Sygn. akt III KK 460/19

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Mirek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 30 października 2019 r.,

sprawy **W.B.**

skazanego z art. 178a § 4 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 20 maja 2019 r., sygn. akt II Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 22 listopada 2018 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S., wyrokiem z dnia 22 listopada 2018 r., sygn. akt II K (...), uznał oskarżonego W.B. za winnego tego, że w dniu 23 maja 2018 r., w miejscowości O., znajdując się w stanie nietrzeźwości, tj. mając 2,89 promila stężenia alkoholu we krwi, prowadził w ruchu lądowym motorower marki K. o nr rej. (...), będąc uprzednio prawomocnie skazanym z art. 178a § 1 k.k., co stanowiło realizację typu czynu zabronionego opisanego w art. 178 a § 4 k.k. Za popełnione przestępstwo wymierzył mu karę „1 (jednego) roku miesięcy” pozbawienia wolności, jednocześnie zasądzając od oskarżonego kwotę 10.000 złotych tytułem świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz

Pomocy Postpenitencjarnej, a także orzekł środek karny w postaci dożywotniego zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając orzeczenie w całości i zarzucając mu obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 4 k.p.k., art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k. a także art. 439 § 1 pkt. 7 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt. 2 k.p.k. Mając na względzie treść sformułowanych zarzutów obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego, bądź, alternatywnie, o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

Wyrokiem z dnia 20 maja 2019 r., Sąd Okręgowy w S., dokonując zmiany zaskarżonego wyroku, polegającej na wyeliminowaniu słowa „miesiące”, w pozostałym zakresie utrzymał go w mocy.

W toku rozprawy odwoławczej Sąd przeprowadził dowód z urzędu, przesłuchując dwóch dodatkowych świadków.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości na jego korzyść i zarzucając mu rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 434 § 1 k.p.k., polegające na pogorszeniu sytuacji procesowej W.B. w następstwie dopuszczenia z urzędu zeznań świadków w osobach K.K. i W.J., podczas rozpoznania apelacji wniesionej wyłącznie na jego korzyść, w sytuacji gdy zeznania te posłużyły następnie Sądowi Okręgowemu do poczynienia ustaleń faktycznych na niekorzyść W.B.. Ze względu na powyższe uchybienie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S..

Odpowiedź na kasację obrońcy złożył Prokurator Rejonowy w S., wnosząc o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasację uznać należy za oczywiście bezzasadną, zaś podniesiony przez skarżącego zarzut nie zasługuje na uwzględnienie.

Skarżący zarzucił w kasacji, że „Sąd Okręgowy pogorszył sytuację procesową W. B. poprzez dopuszczenia z urzędu zeznań świadków w osobach K.K. i W.J. na rozprawie odwoławczej w dniu 16 maja 2019 r.”. Taka ocena

rozstrzygnięcia jest w opinii Sądu Najwyższego niewłaściwa, z następujących powodów.

Po pierwsze, Sąd odwoławczy miał prawo przeprowadzić dodatkowe dowody w ramach postępowania odwoławczego. Procedura karna nie przewiduje w tym zakresie zakazu. Oczywistym jest, że dowody takie mogą doprowadzić do poczynienia nowych ustaleń faktycznych, zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Samo przeprowadzenie dowodu, będące wyrazem realizacji jednej z naczelnych zasad procesu karnego – zasady prawdy materialnej, nie może stanowić podstawy skutecznego zarzutu kasacyjnego.

Po drugie, zakaz pogarszania sytuacji oskarżonego, podnoszony przez obronę, sprowadza się do podjęcia decyzji mniej korzystnej niż ta, którą podjął Sąd pierwszej instancji. W tym zakresie nie doszło jednak do żadnej zmiany – zarówno w ocenie prawnej czynu, jak i w zakresie ustaleń faktycznych. Przywołane zeznania świadków potwierdziły jedynie wcześniejsze, prawidłowo poczynione ustalenia. Twierdzenie, że w przypadku, w którym dowody przeprowadzone przed Sądem odwoławczym potwierdzają wcześniejsze, niekorzystne dla oskarżonego ustalenia, dochodzi do naruszenia zasady *ne peius* jest sprzeczne z istotą tej zasady.

W przedmiotowej sprawie nie nastąpiło pogorszenie sytuacji sprawcy – pozostała ona niezmienną. W związku z powyższym nie ma możliwości stwierdzenia, że doszło do rażącego naruszenia przepisów prawa procesowego. Wyrok Sądu odwoławczego jest w oczywisty sposób wolny od wad, zarzucanych mu w kasacji.

Mając na względzie powyższe należało orzec jak w postanowieniu.